

JOLANTA KLIMEK

## UWAGI O SKŁADNI *PATERYKONU* SYLWESTRA KOSSOWA (1635)

*Paterykon* Sylwestra Kossowa<sup>1</sup> jest jednym z pierwszych tekstów, które ukazały się nakładem polskiego działu drukarni Ławry Kijowsko-Pieczerskiej. Jest to tłumaczenie (i uzupełnienie) staroruskiego dzieła Nestora pod zbliżonym tytułem *Paterykon Kijowsko-Pieczerski*. Ponieważ translacja wyszła spod pióra prawosławnego Rusina (Białorusina), można spodziewać się ruskich i cerkiewnych cech językowych, będących odzwierciedleniem diglosji (zaniżającej już wprawdzie, ale wciąż obecnej na Rusi w XVII w.) i przejawem oddziaływania języka oryginału. Ze względu zaś na bilingwizm w zakresie samego języka literackiego i wszechstronne wykształcenie Kossowa (także studia w Lublinie) należy szczególną wagę przykładać do (prawdopodobnie silniejszych niż na kresach bliższych Koronie) przejawów interferencji cerkiewno-ruskich w tamtejszej polszczyźnie<sup>2</sup>.

Niniejszy szkic stanowi przegląd najbardziej typowych cech składniowych *Paterykonu* i uzupełnienie tym samym pracy Danuty Moszyńskiej o polszczyźnie Sylwestra Kossowa<sup>3</sup>. Opracowanie ma charakter dokumentacyjny, co

---

Dr JOLANTA KLIMEK – adiunkt Katedry Języka Polskiego KUL, adres do korespondencji: Katedra Języka Polskiego KUL, Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: jolanta.klimek@kul.lublin.pl

<sup>1</sup> *Paterikon abo żywoty ss. Oycow Pieczarskich*, Kijów 1635. Wszystkie cytaty pochodzą z pierwodruku (Biblioteka Śląska, sygnatura 220218 I) – ujednolicam pisownię s i ś, nie oznaczam á jasnego, ukośniki zastępuję przecinkami.

<sup>2</sup> Wstępnie sygnalizował taką potrzebę J. Rieger (*Kilka uwag o polszczyźnie pisarzy-Rusinów w XVII w.*, w: *Der Text und seine Spielarten im polnischen Barok. Bausteine zu einer Epochensynthese*, her. H. Schmid, München 2005, p. 199), zwracając uwagę na liczne konstrukcje z imiesłowem *-wszy*.

<sup>3</sup> D. M o s z y ń s k a, *O polszczyźnie Sylwestra Kossowa (Na podstawie wstępu do Pateryka Pieczarskiego z 1635 roku)*, w: *Tematy. Księga jubileuszowa w 70. rocznicę urodzin Profesora Leszka Moszyńskiego*, red. H. Wątróbska, K. Szcześniak, Gdańsk 1998, s. 138-143.

stanowi świadome nawiązanie do istniejących analiz historycznej składni kresowej, a wybór omawianych cech podyktowany jest dwoma względami. Po pierwsze, zależy mi na wskazaniu pokrewieństwa polszczyzny kijowskiej<sup>4</sup> z odmianami kresowymi, zwłaszcza północnokresową – stąd odniesienia do wniosków Zofii Kurzowej i Barbary Smolińskiej<sup>5</sup>. Po drugie moim zamiarem jest ujawnienie cech specyficznych, niemających potwierdzenia w badaniach XVII-wiecznej polszczyzny (zarówno ogólnej, jak i regionalnej), tu więc za odnośne uznaję głównie dane z *Zapomnianych konstrukcji składni średnio-polskiej (XVII wiek)*<sup>6</sup>.

### KONSTRUKCJE KAZUALNE

Konstrukcje kazualne wyrażające dopełnienie sprawcy przyjmują postać narzędnika, co pozostaje w zgodzie z systemem XVII-wiecznej polszczyzny<sup>7</sup>:

w tamtej izdebce iego postrachow żadnych modłami ś. Theodozego słycać nie było (35);  
 przyznać musieli, że sprawą Bożą te obrazy pomalowane były (93);  
 cudami temi wiele Żydow nawracało się do Chrystusa (141);  
 A nam modlitwami S. Eustratego odpuszczenie występokow (141).

Inne połączenia kazualne:

*modlić się* + celownik<sup>8</sup>:

Święty Antoni gorąco się modlił Panu Bogu (61); modlił się gorąco Zbawicielowi (69);  
 pospołu z drugą Bracią gorąco się Panu Bogu modlił (70); ia zaś zawsze będę się mo-

<sup>4</sup> Rozumianej jako ‘odmiana terytorialna polskiego języka literackiego funkcjonująca w kręgu polskiej i ruskiej inteligencji kijowskiej skupionej w XVII w. wokół Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, reprezentowana przez druki typografii Ławry Peczerskiej’, J. Klimek, *Status polszczyzny kijowskiej w świetle granic i zasięgu polszczyzny kresowej*, w: *Żywe problemy historii języka*, red. M. Kuźmicki, M. Osiewicz, Poznań 2010, s. 188-189.

<sup>5</sup> Należy zaznaczyć, iż w opracowaniach historycznej polszczyzny kresowej stosunkowo najmniej miejsca poświęca się zagadnieniom składniowym – tym cenniejsze są więc prace Kurzowej i Smolińskiej.

Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny i Kresów północno-wschodnich XVI-XX w.*, Kraków 2006; B. Smolińska, *Polszczyzna północnokresowa z przełomu XVII i XVIII w.*, Wrocław 1983.

<sup>6</sup> Oprac. A. Kałkowska, K. Pisarkowa, J. Twardzikowa, Wrocław 1972.

<sup>7</sup> *Zapomniane...*, s. 26; Kurzowa, *Język polski...*, s. 314.

<sup>8</sup> *Zapomniane...*, s. 24.

dlili za ciebie Panu Bogu (84); pomodliwszy się Panu Bogu, deszcz upraszał (85); modlili się Naświętszey Pannie (162);

*plakać* + dopełniacz<sup>9</sup>:

Płakali Oyca Synowie, owieczki pasterza (48); Płakali Oycowie Oyca Swietego, Bracia Brata, Postnicy Postnika, Posłuszni Posłusznego, w czystości kochający się czystego, ubodzy w duchu ubożuchnego, sługi Zbawicielowego (108);

*podobać sobie* + biernik:

on wszytkich wiary sobie nie podobał (13);

*prosić* + dopełniacz (dopełnienie dalsze)<sup>10</sup>:

prosząc Krztu ś. (12); prosząc wina do świętey Liturgiey (39); iść im roskazuie prosić zapłaty (128);

*prosić* + biernik:

dla tegom u Pana Boga uprosił skarb ten (124);

*przyzwolić* + celownik:

on przyzwoliwszy oney pokusie, począł leniwie żyć (153);

*przyzwyczaić się* + celownik<sup>11</sup>:

a został się tylo ieden święty Zakonnik Eustraty: abowiem był od młodości lat swoich postom wielkim przyzwyczaił się (139);

*rozmiłować się* + dopełniacz:

Izasław (...) rozmiłowawszy się pobożnych Zakonników, zbudował kosztowny Monaster (20); ieden rozmiłowawszy się nad wszytko Chrystusa (72);

*trafić* + biernik:

natrafił na Berestowie iednę pieczarę (18);

*wiedzieć* + biernik:

---

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Tamże, s. 23.

<sup>11</sup> Tamże, s. 24.

obchodził (...), chcąc wiedzieć każdego z nich życie (28).

W analizowanym tekście spotkać można dwa typy okolicznika kazualnego:

miejsca:

których doma nie mamy (4); doma u siebie mamy (4); y tu doma przypatrzeć się możesz (146);

czasu w postaci miejscownika:

lecie, gdy ciepło (6), niżeli zimie, ktorego zimno (6);

bądź dopełniacza<sup>12</sup>:

ssała się (...) Roku tysiącnego (...) tysiąc osmego (9), się okrzyć Roku Tysiącnego abo tysiąc osmego (9), do Roku 867. ktorego był znowu przywrocony (12), Ignacy umarł Roku 878. (13), żył tychże czasów, ktorych i Swjęty Antonius (24).

## KONSTRUKCJE PRZYIMKOWE

Wśród konstrukcji przyimkowych wyrażających dopełnienie najczęściej spotykane są te z *od* 'za sprawą, przez'<sup>13</sup>, m.in.:

Ruś od niego informowana (9),  
Ruś się krzciła od tych Świętych (12),  
od brata swego są pozabiiiani (23),  
brat od iednokrewnych biedę y wygnanie cierpi (42),  
był od chytrego dyabła oszukany (85).

Sporadyczne dopełnienie to wprowadzane jest przyimkiem *za* 'na'<sup>14</sup>, np.:

za prośbą Izasława (...) był obrany (28).

Dopełnienia przedmiotu porównywanego przybierają w *Paterykonie* dwie zasadnicze postaci:

<sup>12</sup> Por. Z. Leszczyński, *Dopełniaczowy okolicznik czasu*, „Język Polski” 1989, z. 1-2, s. 53-61; Kurzowa, *Język polski...*, s. 311.

<sup>13</sup> *Zapomniane...*, s. 29; Kurzowa (*Język polski...*, s. 316) wymienia takie dopełnienia (nie-liczne zresztą) tylko przy orzeczeniu biernym.

<sup>14</sup> *Zapomniane...*, s. 32.

1. comparativus + (*a*) *niżeli, niż*:

Pierwey tedy niżeli Włodzimierz (A<sub>4</sub>),  
potężniejsze iest ciepło wewnętrzne, a niżeli powierzchowne (6),  
Alympi ieszcze barziesz niż przedtym był chory (94),

2. comparativus + *nad*:

smacznieysze się zda być nad wszystkie wymyślne potrawy (37),  
twarzy ich były światłe nad słońce<sup>15</sup>, ieden z nich był iasnieszyz nadewszych (79)  
iest nadobnieyszą nad insze Panie (113),  
wielką woynę z samym sobą, nad którą więtsza być nie może, wiodł (109),  
nad ludzie piękniey y prędzey malował (94),  
lepszy nad ciebie twoi Dworzanie (148),  
wzięte przez gwałt y wydarcie ieszcze nad iałmużnę cos więtszego iest (155).

## Inne konstrukcje dopełnieniowe:

*za* + biernik ‘jako’<sup>16</sup>:

przywiozł ią (...) za upominek Włodzimierzowi (14);

*bronić* + *na* + biernik:

S. Antoni nie mogąc bronić Xiążęciu na tak pobożny uczynek, dał tego wielce świętobliwego człeka (20);

*prosić u*:

będę prosił u Pana Boga, żeby mi dał moc cuda tworzyć (83); Proś u Pana wszechmocnego, żebyć wiele złota y srebra dał (124); dlatego u Pana Boga uprosił skarb ten (124);

*ufać w* + miejscownik<sup>17</sup>:

kiedy w nim ufamy szczerze (39); tak ufał w Bogu ten święty (39);

*w* + biernik ‘do’<sup>18</sup>:

<sup>15</sup> Tu konstrukcja porównawcza z wykorzystaniem stopnia równego przymiotnika.

<sup>16</sup> W analogicznym znaczeniu kontekstowym Kurzowa (*Język polski...*, s. 317) wymienia z taką rekcją czasowniki *obrać*, *zasadzić*; Smolińska (*Polszczyzna...*, s. 118) *ofiarować*, *użyć*, *służyć*, *prosić*.

<sup>17</sup> *Zapomniane...*, s. 33.

<sup>18</sup> Tamże, s. 32.

nieprzyjaciel duszny (...) zwykł y częstokroć ludzie w upadek grzechu cielesnego przywozić (109);

*stronić się od + dopełniacz:*

on nie mieszkając kryjomko od matki się ustronił (27).

W obrębie okolicznika czasu konstrukcje przyimkowe zamiast późniejszych kazualnych zdarzają się stosunkowo rzadko, np.: w polu w nocy w piętnastu mil od Monastera (36); na imię swoje we 36. milach za Moskwą (...) zbudował (21). Występuje jednak przyimek *w* oboczny z *do*: y to mowiąc, szedł w Pieczarę (106); inszy iacyś złodzieie włazszy w on ogródek, co iedno mogli zanieść owocu nabierają (104); owocem, ktorego był sobie w zanadrza nakładł, udławił się (106); ty sam mnie rękoma twemi w grob chciey włożyć (120).

W innych okolicznikach notuję konstrukcje spójnikowe:

*za + narzędnik 'z powodu, wskutek, dzięki'*<sup>19</sup>:

za okrczeniem się iego (9); iuż za łaską Bożą a pomocą Przczystey Bogarodzice (...) tę pracą szczęśliwie skończyłem (A<sub>3</sub>); za ziawieniem Bożym (...) był posłany (19); pieczary (...) kopać poczęto dla grobow za powodem iakiegoś Antoniego (22); za prośbą Izasława (...) był obrany (28); za modlitwami iego zstawało się pełno (38); za słusznym wynalazkiem Panow Ruskich pogodzili się (56); Włodzimierz za modlitwami świętych Oycow Pieczarskich y błogosławieństwem ich, rzekę przeiachał (108)

*dla + dopełniacz 'w celu (przyszłym)'*<sup>20</sup>:

dla wielkiej niezgody (9); dla okrczenia Rusi dany (9); tak mocno y smiele z iedną Panią Polską dla czystości iako verus Martialista Christi potykał (10); Do tego tedy nieba ty często dla modł Świętych Pieczarskich uciekay się (11); dla więtszey wiadomości (...) wysłał (14); dla rozszerzenia państwa swego (...) puścił się do Tauryki (14); Ruska Ziemia dziesięciną na tę Cerkiew dla ochędostwa y wychowania Duchownych dawała (16); dla odpocznienia Braciey, ktorzy po obiedzie odpoczywali dla następujących modł nocnych y prac (32); roskazał (...) drwa dla warzenia gotować po obiedzie (33); wieziony był Jaropek dla pogrzebu do Kiowa (56);

*dla*<sup>21</sup> + dopełniacz 'z powodu, za sprawą (w przeszłości)'

była ta Cerkiew wedle Bramy teraznieyszey Kiowskiej na gorze stojacey, ale oney dla spustoszenia częstego Kiowa od Batyia Tatarzyna ledwo szmat muru stoi (16); się był

<sup>19</sup> Tamże, s. 49.

<sup>20</sup> Smolińska, *Polszczyzna...*, s. 117.

<sup>21</sup> *Zapomniane...*, s. 42; u Kurzowej (*Język polski...*, s. 321) tylko dwa poświadczenia, liczone notacje u Smolińskiej (*Polszczyzna...*, s. 116).

wielce podobał Kianom dla sprawiedliwości (55); nie poczęto soli od Halicza y Przemysla dla łupiestw y rozboiow podróżnych wozic (118); są y teraz ich księgi Græckie w skarbcu dla pamiątki takiego cudu (66);

*na* + biernik, niepoświadczone w opracowaniach w tym kontekście<sup>22</sup>:

weszli na oddanie chwały Bogu do Cerkwie (87); przyszli byli z Carogrodu na wymalowanie obrazow (89).

## SKŁADNIA A NASTĘPSTWO CZASÓW

Ze względu na wspomnieniowy charakter *Paterykonu* dominującą formą narracji jest opowiadanie historyczne. Kossow w obrębie jednego wypowiedzenia wykorzystuje rozmaite konfiguracje czasów. Najpopularniejsze są:

1. konstrukcje łączące czas zaprzeszyły z przeszłym, choć nie zawsze zachowana jest zasada, iż czas zaprzeszyły wyraża czynność wcześniejszą, np.:

Swiatopełk był w obozie przeciw Agarenom, ktorzy na ten czas wtargnęli byli (121);  
 chciał był do cudzey ziemie uyść, iam go lepak zatrzymał (128);  
 Dał mi był Bog Pietrze bogactwo, iemu też oddałem dla niego, abych go mógł znałość (149);  
 kiedy ś. Theodozyus (...) snu dla odpocznienia chciał zażyć (...) harcować zawzięli byli (28-29);

2. przeszły z przeszłym:

Ale Cesarzowna posłała do niego mówiąc: Okrzci się iedno, a zbędziesz ślepoty; iako się y stało (15);  
 ktorego gdy obaczyli Oycowie święci (...) wielce Boga chwalili (74);

3. przeszły z terażniejszym, któremu chcę bliżej się przyjrzeć, gdyż w opracowaniach dawnej polszczyzny nie wspomina się szerzej o tej konstrukcji<sup>23</sup>, wy-

<sup>22</sup> Smolińska (*Polszczyzna...*, s. 117) podaje przykład: *była sessya na obranie poslow*, ale przyimek odczytuje w znaczeniu 'o'.

<sup>23</sup> Ma ona znaczniejszą literaturę przedmiotu w zakresie zastosowań stylistycznych, choć i tu większy nacisk kładzie się na wykorzystanie *praesens* czy *futurum historicum*, zob. np. artykuły A. Wilkonja i H. Wiśniewskiej w tomie *Stylistyczna akomodacja systemu gramatycznego* (red. T. Skubalanka, Wrocław 1988); S. S z o b e r, *Użycie form czasu przyszłego w opowiadaniu historycznym na oznaczenie czynności minionych*, „Język Polski” 1921, z. 2, s. 33-41. Oczywiście, spod ogłądu wyłączone są wypowiedzenia podrzędne podmiotowe, w których do dzisiaj nie uzgadnia się czasów gramatycznych, m.in.: czasu iednego z iedney wsi Monaster-

jątkiem jest tu dwugłos<sup>24</sup> z 1957 r. Grappin, analizując przykłady (typu *przyszędł, a oni śpią*) z wieków XV-XVII, dowodzi ich związku z klasyczną składnią *ablativus absolutus* i konkluduje:

przez całe wieki język polski używał pewnego czasu teraźniejszego, który nie był ani trochę wyjątkowy (...), nie ma nic wspólnego z aorystem, i którego nie można mylić z tzw. *praesens historicum*, chociaż nie jest od niego odległy. Jest to czas teraźniejszy, który byśmy nazwali czasem teraźniejszym współistnienia, o tyle że wyraża on czynność ciągłą, będącą w toku, gdy, w danej chwili, zaszędł jakiś fakt<sup>25</sup>.

Klemensiewicz zasadniczo zgadza się z opinią Grappina, polemizuje jednak w zakresie klasyfikacji zapowiedników tej konstrukcji składniowej i relacji pomiędzy częściami wypowiedzenia. Zdaniem francuskiego językoznawcy *a (a on, an)* jest partykułą, a człony wypowiedzenia są gramatycznie niezależne. Tymczasem Klemensiewicz (podobnie jak w *alić, ali, aliż*) widzi w *a* spójnik, zaś konstrukcję z czasem teraźniejszym przyłączoną w ten sposób traktuje jak współrzędną, co jednak nie zmienia sposobu odczytania całości wypowiedzenia<sup>26</sup>.

W analizowanym przeze mnie tekście wypowiedzenia złożone łączące w sobie czas teraźniejszy i przeszły są częste i występują w dwóch zasadniczych typach:

1. w złożonych konstrukcjach zdaniowych:

a) wypowiedzeniach współrzędnych spójnikowych (z *i, alić, a*), w czym można widzieć typ zbliżony do analizowanych przez Grappina, Klemensiewicza, a wcześniej Szobera<sup>27</sup>:

Ieden człowiek szędł w nocy (...) alić obaczy wielką światłość (46); Przyidzie poty na Dniepr, y znalazł Bazylego (53); gdysmy tedy iachali, powstały nawałności wielkie y poczęłem mowić: snadź dla tego pasa takie zawieruchy powstały, y dla onego wieńca, kotorym wziął z onego obrazu; alić obaczę Cerkiew y usłyszę głos z wysokości do mnie (63); Wtym się wyrwie z rąk Bracicy y natychmiast upadł, a nagle umarł (157).

b) zdaniach okolicznikowych czasu:

skiey przyszędł Brat, powiadając świętemu Theodozemu, ze w oborze barzo wielką przeszkodę czynią dyabli (41).

<sup>24</sup> H. Grappin, *O pewnym staropolskim typie użycia czasu teraźniejszego (przyszędł, a oni śpią)*, „Język Polski” 1957, z. 5, s. 329-343; Z. Klemensiewicz [uwagi do artykułu Grappina], „Język Polski” 1957, z. 5, s. 343-346.

<sup>25</sup> Grappin, *O pewnym...*, s. 339.

<sup>26</sup> Klemensiewicz [Uwagi...], s. 344.

<sup>27</sup> Szober, *Użycie form...*



więc gdy tak statecznie przez niemało lat wpobożności postępował, Ihumen rzecze: (18); iednego czasu, gdy się we dnie przesypiał w izbie, straszny do niego głos przyidzie, mówiąc (37); gdy tedy iuż miał usieść ś. Theodozyus, rzecze (37); Nie mniejsza y to ubogim Zakonnikom była, gdy czasu iedne<sup>o</sup> przyszedł piekarz, mówiąc, że mąki bynammiey nie masz na chleb, a tylko otręby zostały wywiędłe we wszytkiey spizarni. Odpowie ś. wierzę ya Bogu memu (40); pobiegł zatym do domu y wszytkich domowych pobudziwszy, szedł z nimi do Cerkwie nabrawszy kadzidła y swiec: gdzie gdy przyidą, obaczą wszyscy obraz iako słońce iasny (95); Wstawszy tedy szedł zafrasowany do Cerkwie, którą skoro ieno otworzy, alić uyrzy obraz niewypowiedzianej śliczności na mieyscu gdzie miał bydź y padnie od strachu, rozumiejąc być iakie widzenie (95);

2. Rzadziej spotykane są konstrukcje zawierające imiesłów uprzedni i czas terażniejszy lub połączenie trzech składników (imiesłowu, czasu terażniejszego i przeszłego), np.:

Wtym przyszedszy ieden Brat imieniem Ilaryon y mowi (35)<sup>28</sup>; szedł młodzieniec do Kiowa y przyszedszy (...) pocnie mu prawić w ten sens (...) y wyiawszy on pas złoty, daie świętemu (62).

Analiza następstwa zdarzeń w wymienionych typach wypowiedzeń ujawnia, iż dominują sytuacje – jak u Grappina i Klemensiewicza – kiedy za pomocą czasu terażniejszego oddaje się czynność rozpoczynającą się podczas trwania czynności wyrażonej czasem przeszłym lub bezpośrednio po jej zakończeniu, np.:

Trafiło się temusz świętemu wyszedszy z Cerkwie po Jutrzni siedzieć blisko deski, wktorą biią nazgromadzenie Braciej, y zdało mu się, że Brat ieden uderzył w onę deskę: wtym poyrzy, alić szatan iedzie na świni y innych około niego pełno. Pyta ich: Do kogo się kwapicie? Odpowiedział siedzący na świni: iadę po Michała Tobołkowicza (70).

Jednak nie brak i takich wypowiedzeń, gdzie za pomocą czasu terażniejszego wyrażana jest czynność wcześniejsza niż ta oddana czasem przeszłym, zwłaszcza kiedy w wypowiedzi pojawiają się trzy czasowniki, m.in.:

Niektora też uboga Wdowa, zabiegła świętemu Theodozemu w oczy, kiedy szedł do Rzemieslnikow, ktorzy Cerkiew budowali; a ta wdowa była od Sędziow ukrzywdzona y rzecze: Oycze, iesli Ihumen wasz iest w Monasteru. Odpowiedział święty: czego potrzebiuesz od niego (45),

Adam, gdy swey słuha żony, z Raiu iest wypędzony (112),

Samon (...) gdy obtemperueie żenie, Philistinom się w ręce dostał (112),

Ihumen szukał tego człowieka, ale mu zniknął. Przyidzie poty na Dniepr y znalazł Bazylego, ktorego w wiodszy do Cerkwie, położyli na grobie ś. Theodozego, a natych-

<sup>28</sup> Tu zupełnie wyjątkowe spójnikowe połączenie imiesłowowego równoważnika i zdania; zob. K l e m e n s i e w i c z, *Historia języka polskiego*, Warszawa 1999, s. 310.

miast ozdrowiał na wszystkim ciele. Potym daie Ihumenowi 400. grzywien srebra, a 40. Grzywien złota. (53).  
Już się od iadu ledwo nie rozsiadzy ona Pani, każe świętego Moyzesza tak ciężko tłuc kiyimi, aż się ziemia ode krwi ś. zarumieniła (115).

Podobnie jak w cytowanych powyżej konstrukcjach z czasem przeszłym i zaprzesłym brakuje więc logicznego szeregowania zdarzeń w przeszłości. Wydaje się, że niejednokrotnie zmiany czasu gramatycznego są podyktowane chęcią oddzielenia poszczególnych sekwencji zdarzeń. (1) Ten potym pobożny człowiek szedł do Ihumena, y pocznie mu powiadać o takim cudownym obrazie. (2) Ihumen tedy y ten człowiek szli do świętego Alympiego, u yżrzą go, alic on iuż blizki śmierci: (95).

#### KONSTRUKCJE Z BEZOKOLICZNIKIEM

Podobnie jak w pozostałych polonikach kijowskich<sup>29</sup>, dość często w *Paterykonie* Kossowa notuję konstrukcje biernika i mianownika z bezokolicznikiem – wzorowane na klasycznych n.c.i. i a.c.i. Z tego względu, iż niejednokrotnie nie sposób ustalić, czy rzeczownik występuje w przypadku zależnym, czy niezależnym, poświadczenia tych konstrukcji składniowych przedstawiam łącznie, np.:

one pierwsze być powiadaia (7),  
Boterus powiada być ciała (7),  
Rozumiałem bydź nie mnieyszą potrzebę o tym (...) wyrazić (11),  
dowiedziała się matka onego bydź w Kiowie (27),  
gdy wiedziała iuż bydź nieodmienne serce (27),  
mniemała go bydź żebraka iakiego (33),  
zaczym mniemaiąc być pułnocne modły (35),  
wielkie się zdało im bydź trzęsienie ziemi (36),  
za potrzebną rzecz być sądząc to okowanie grobu ś. Theodozego (52),  
s. Antoni widząc w nim bydź natchnienie Boże (72),  
Ty mnie prognostykuiesz w wodzie żywota dokonać (107).

Odnosząc się do północnokresowych danych Zofii Kurzowej (25 poświadczeń z XVII i XVIII w.)<sup>30</sup>, kolejny raz należy stwierdzić wyjątkowo wysoką frekwencję konstrukcji z bezokolicznikiem w polszczyźnie Kossowa, a powodów szukać w jej ruskim podłożu.

<sup>29</sup> Zob. J. Klimek, *Konstrukcja accusativus cum infinitivo w XVII-wiecznych polonikach kijowskich*, w: *Problemy językoznawstwa współczesnego i historycznego*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 21(2010), s. 61-75.

<sup>30</sup> Kurzowa, *Język polski...*, s. 323; por. *Zapomniane...*, s. 39-40.

## SKŁADNIA PRZECZENIA

Choć nie jest to regułą, po spójniku *ani* pomija Kossow formalny wykładnik negacji *nie*, zgodnie z polszczyzną ogólną<sup>31</sup>, m.in.:

ani sieią, ani żną, ani zbieraią w gumna swoje (40),  
 ani chleba, ani soli mieli (119),  
 ani miecz, ani ogień, ani żadne rany, mogą mię od Zakonnicego żywota odłączyć (115),  
 Ja zaś ani krolestwa Ægipskiego pragnę, ani chcę być Bohatyrem y wielkim Panem w Polsce, y ani sławy dostać w Ziemi Ruskiej (114),  
 Chcąc lepiej zebrać sobie tam bogactwo, gdzie rdza nie psuie, mol niezjada, ani złodziei podkopawszy kradnie (122),  
 iuż ani mówił, ani widział (153).

## SKŁADNIA PRZYTOCZENIA

Obok klasycznej składni przytoczenia w mowie zależnej występuje w *Paterykonie* jej kontaminacja z mową niezależną po spójniku *że*, np.:

Taki dał respons: żem ia sobie upodobał (15),  
 przyszedszy ieden Brat (...) y mowi, że wielkie szturmy dyabelskie cierpię (35),  
 Święty Theodozjus odpowiedział, że ochotnie będę rad Xiążęciu (43),  
 Przyszli do nich cztery Mularze z Carogrodu, pytaiąc gdzieby roskazali Cerkiew Naswietszey Panny murować, mówiąc: żeście nam dali niemało złota ma oney wystawienie. (58-59),  
 naostatek to powiedziała, że za pracą tego was dmieszczę, czego ucho nie słyszało, ani oko nie widziało (59-60),  
 Odpowie Nikon ś. nie lęklwym sercem, żem ia postrzył: bom ich widział sposobnych do naśladowania (75),  
 Sergius y Zachariasza y Oyca iego łaiął, powiadaiąc iżem ia nic nie wziął (88),  
 Odpowie, zem iest wiary Ormiańskiej (101),  
 A ci ktorzy tak bili, mówili że na sztuki cię rozsiekamy za twoie nieposłuszeństwo (115),  
 podźcie a powiedzcie mu, że cię staruszek twoy Pimin woła (135).

Zofia Kurzowa na Kresach północno-wschodnich notuje zaledwie dziesięć takich konstrukcji w ciągu stulecia (pocz. XVII-pocz. XVIII)<sup>32</sup>, tymczasem w analizowanym tekście źródłowym jest ich znaczna ilość i nie ma znaczenia, w której osobie stoi orzeczenie w przytoczeniu.

<sup>31</sup> Zapomniane..., s. 73.

<sup>32</sup> Kurzowa, *Język polski...*, s. 323-324.

## SKŁADNIA LICZEBNIKA

Liczebniki od pięciu wzwyż i nieokreślone wykazują charakter nadrzędny wobec rzeczownika, co powoduje, że stale stoi on w dopełniaczu<sup>33</sup>, np.:

Przed szczęścią set lat wzniecona (A<sub>3v</sub>); Reliquie nam zostawił wielą sposobów dobrodziejstwa wylewające (B<sub>2</sub>-B<sub>2v</sub>); Po niewielu dni zwiódł go dyabeł (83); Po niewielu jednak lat, barzo się rozchorzawszy Jan, a mając w pięciu lat synaczka Zachariasza, przyzwał Ihumena Nikona (87-88); Znaleziono calusiękie onę siedm obrazow (93); pod karę śmierci żywot swoy nagotował po ośmiu dni (97); on śmierci po ośmiu dni obiecował (97); po niewielu lat (...) przestrelony iest (131).

## WSKAŹNIKI ZESPOLENIA

Zagadnienie składni wypowiedzenia (wielokrotnie) złożonego zasługuje na osobne wielowymiarowe opracowanie, niemniej jednak i w tym szkicu chciałabym poruszyć ten temat w kontekście stosowanych przez Kossowa wskaźników zespolenia. Kilka klasycznych i do dzisiaj występujących w polszczyźnie pojawiło się w cytowanym wyżej materiale źródłowym, zaś do osobnego przedstawienia wybieram trzy, które w historii języka polskiego uległy znacznym przeobrażeniom.

*skoro* w zdaniach podrzędnych czasowych ‘kiedy, gdy’<sup>34</sup>:

skoro się ich dotknął człowiek ieden umarły, do żywota pierwszego był przywrocony (B<sub>2</sub>); skoro ieno podrosł, wlepiła mu się w myśl święta gora Athos (17); Po obiedzie wyszedszy Bracia z Refektarzu, skoro obaczyli Ihumena swe<sup>o</sup> rąbającego drwa, każdy wziął sobie siekiere y ią rąbać (33); na myśli tylo obiecał, skoro mię Bog zdrowego zwroci do domu, dam na obraz Naswiętszey Bogarodzice Panny (36); kiedykolwiek Izasław zachorzał, skoro iedno onę włosienicę włożył, natychmiast zdrowym był (152); nie utaisz tego skarbu, o którym skoro się dowiedzą Starszy, zaraz ci go wezmą (125);

*iz* wprowadzające okolicznik przyczyny ‘ponieważ’, notowane w *Zapomnianych konstrukcjach...*<sup>35</sup>:

<sup>33</sup> Por. M. Siuciak, *Kształtowanie się kategorii gramatycznej liczebnika w języku polskim*, Katowice 2008, s. 148-149.

<sup>34</sup> W *Zapomnianych konstrukcjach...* pisze się o wprowadzanych przez *skoro* wypowiedzeniach ogólnikowo uprzednich (s. 87).

<sup>35</sup> Tamże, s. 96.

szedł widzieć sam one obrazy: ktore gdy obaczył, iż mu się dziwnie podobały, ieden z nich Naświet: Panny wziął (93); A Dziesięciną dla tego ta Cerkiew była nazwana, iż wszytka Ruska Ziemia dziesięcinę na tę Cerkiew (...) dawała (16); A iż ztychże Latopiscow Ruskich nauczyłem się tego y doczytałem, (...) tak że ich śmieie Aborigenes nazwać mogą (A<sub>3</sub>-A<sub>3v</sub>);

*iesli*(*by*), *ieżeli* w znaczeniu partykuły pytajnej, która przez autorów *Zapomnianych konstrukcji*... uznana jest za archaiczną<sup>36</sup>, lecz jak pokazuje Smolińska, ma liczne poświadczenia północnokresowe<sup>37</sup>, niewykluczone więc że obecność w *Paterykonie* wspiera ruskie podłoże polszczyzny Kossowa (*ectm lu*):

pośle potem raz do onych Zakonnikow, pytając iesli by iuz one obrazy gotowe były? (92); Xiążę Światosław (...) posłał Dworzanina swego iesliby się nie gniewał Ociec święty y iesliby mu pozwolił nawiedzić siebie (...) Swiety Theodozyus odpowiedział (43); ta wdowa była od Sędziow ukrzywdzona y rzecze: Oycze, iesli Ihumen wasz w Monasteru. Odpowiedział święty (45); Iesli iest grzesznym, nie wiem: to wiem, że wielom pomaga w dolegliwościach y frasunkach (45); agdy się zaś wszyscy pilnie przypatrowali, gdzieby się podział, y ieżeli z Cerkwie nie wypierchnął, alić znowu z ust Obrazu Zbawicielowego wyniknął (90).

Nakreślone pokrótce cechy składniowe polskojęzycznego tekstu prawosławnego z najdalszych obszarów XVII-wiecznej Rzeczypospolitej Obojga Narodów ujawniają z jednej strony jego zbieżność systemową z odmianą północnokresową, z drugiej zaś, za sprawą odrębności, dowodzą specyfiki tej odmiany regionalnej języka. Niewątpliwie jednak konieczne są pogłębione studia, m.in. nad kształtem orzeczników, funkcją przymiotników i imiesłówów prostych, związkiem podmiotu i orzeczenia, konstrukcjami o rodowodzie klasycznym. Tylko wówczas wnioski na temat składni polszczyzny kijowskiej będą w miarę kompletne i pozwolą na osadzenie jej wśród pozostałych (rozpoznanych już) odmian terytorialnych.

#### BIBLIOGRAFIA

- Grappin H.: *O pewnym staropolskim typie użycia czasu teraźniejszego (przyszedeł, a oni śpią)*, „Język Polski” 1957, z. 5, s. 329-343.  
 Klemensiewicz Z.: [Uwagi do artykułu H. Grappina], „Język Polski” 1957, z. 5, s. 343-346.  
 Klemensiewicz Z.: *Historia języka polskiego*, Warszawa 1999.  
 Klimek J.: *Konstrukcja accusativus cum infinitivo w XVII-wiecznych polonikach kijowskich, w: Problemy językoznawstwa współczesnego i historycznego*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 21(2010), s. 61-75.

<sup>36</sup> Tamże, s. 82.

<sup>37</sup> *Polszczyzna*..., s. 123.

- Klimek J.: *Status polszczyzny kijowskiej w świetle granic i zasięgu polszczyzny kresowej*, w: *Żywe problemy historii języka*, red. M. Kuźmicki, M. Osiewicz, Poznań 2010, s. 179-191.
- Kurzowa Z.: *Język polski Wileńszczyzny i Kresów północno-wschodnich XVI-XX w.*, Kraków 2006.
- Moszyńska D.: *O polszczyźnie Sylwestra Kossowa (Na podstawie wstępu do Pateryka Pieczarskiego z 1635 roku)*, w: *Tematy. Księga jubileuszowa w 70. rocznicę urodzin Profesora Leszka Moszyńskiego*, red. H. Wątróbska, K. Szcześniak, Gdańsk 1998, s. 138-143.
- Pisarkowa H.: *Historia składni języka polskiego*, Wrocław 1984.
- Rieger J.: *Kilka uwag o polszczyźnie pisarzy-Rusinów w XVII w.*, w: *Der Text und seine Spielarten im polnischen Barok. Bausteine zu einer Epochensynthese*, her. H. Schmid, München 2005, p. 197-208.
- Siuciak M.: *Kształtowanie się kategorii gramatycznej liczebnika w języku polskim*, Katowice 2008.
- Smolińska B.: *Polszczyzna północnokresowa z przełomu XVII i XVIII w.*, Wrocław 1983.
- Stylistyczna akomodacja systemu gramatycznego*, red. T. Skubalanka, Wrocław 1988.
- Szober S.: *Użycie form czasu przeszłego w opowiadaniu historycznym na oznaczenie czynności minionych*, „*Język Polski*” 1921, z. 2, s. 33-41.
- Zapomniane konstrukcje składni średniopolskiej (XVII wiek)*. Wybór przykładów, oprac. A. Kałkowska, K. Pisarkowa, J. Twardzikowa, Wrocław 1972.

#### SELECTED REMARKS ON THE SYNTACTIC ASPECT OF *PATERYKON* BY SYLWESTER KOSSOW (1635)

##### Summary

The paper discusses a selection of issues relating to the syntactic structure of *Paterykon*, as translated by Sylwester Kossow. These observations are put in the context of the specialist literature devoted to the status of the Polish language in the 17<sup>th</sup> century, including its Borderland dialectal varieties.

The analysis focuses on the following syntactic structures: causal constructions – with preposition, with infinitive (modelled on the Latin n.c.i and a.c.i. constructions), syntax of negative sentence constructions (single negation after the conjunction *ani* [either]), syntax of quotes (a merger of reported and direct speech constructions), numerals, and the semantics of the subordinators (*iż* [that], *jeśli* [if], *skoro* [if/unless]). A more important part of the analysis concerns the use of grammatical tenses in the text. The analysis shows that tenses are not always ordered logically in the complement sentences with the adverbial of time as well in the complex complement sentences (the present tense expresses an action taking place prior to the one signalled by the perfect tense).

The examination helps to discover the systemic parallelism between the analysed text and the 17<sup>th</sup>-century Northern Borderland Polish language variety. At the same time, by pointing out to the systemic discrepancies between the text and the above-mentioned language variety, the author indicates that *Paterykon* should be classified as representative of a regional variety of Polish.

*Translated by: Konrad Klimkowski*

**Słowa kluczowe:** polszczyzna kijowska, składnia, historia języka, Kossow.

**Key words:** Kievan language variety of Polish, syntax, history of language, Kossow.